

Apartament mistrza mody

PROJEKT Maciej Zień, ceniony projektant mody, będzie miał więcej pracy w apartamentowcu Dune w Mielnie. Przypomnijmy, mistrz już od kilku tygodni projektuje w obiekcie wnętrze największego penthouse'u.

Jakub Roszkowski

jakub.roszkowski@gk24.pl

– Specjalnie na potrzeby Macieja Zienia i jego wizji eleganckiego, nowoczesnego penthouse'u, połączyliśmy dwa lokale, dzięki czemu powierzchnia lokalu zwiększyła się do prawie 300 metrów kwadratowych – mówi nam Emilia Wiśniewska. – Okna wychodzą teraz na cztery strony świata – zarówno na Morze Bałtyckie, jak i na sosnowe lasy, panoramę Mielna i jezioro Jamno.

Ostatni raz Maciej Zień pojawił się w Mielnie z okazji otwarcia apartamentowca Dune. To była połowa czerwca. Wtedy zdradził nam, że gotowy projekt przedstawi po wakacjach. Co planuje?

– Tu jest taki widok, takie położenie, że aż ogarnia mnie strach, żeby czegoś tylko nie zepsuć – śmiał się, oglądając wielkie pomieszczenie, gotowe na wyposażenie. Apartament znajduje się na najwyższym piętrze obiektu Dune, widok z niego rzeczywiście zapiera dech. Maciej Zień był jednak na razie oszczędny w zdradaniu swoich pomysłów. – Sądzę, że za dwa miesiące powinniśmy mieć już wizualizację tego apartamentu –



Maciej Zień w mieleńskim apartamentowcu Dune. Przygotowuje projekt 300-metrowego penthouse'u.

Fot. Radek Kolesiński

powiedział nam. – Podłogi? Stawiam na drewno. Ściany? Niemal na pewno będą sztukaterie. Nie chcę nic tutaj zepsuć, bo już samo położenie jest fantastyczne. Ale nie będzie w moim apartamencie minimalizmu. Ma być komfortowo.

Penthouse, jaki pierwotnie miał być zaprojektowany przez Macieja Zienia, miał „jedynie” 180 metrów kwadratowych powierzchni. Ara-

nżacja już tego lokalu była więc dużym wyzwaniem. Jednak w trakcie planowania wnętrz okazało się, że zmiany są jednak potrzebne. – Projektant stanął przed dylematem: jak pogodzić funkcjonalność i maksymalną wygodę tego miejsca i sprostać nawet najbardziej wymagającym gustom. By więc maksymalnie wykorzystać potencjał tego miejsca i sprostać efektom wizualnym,

jakie Dune zawdzięcza swojej lokalizacji, połączono wybrany przez Macieja Zienia penthouse z sąsiadującym. Tym samym przestrzeń znacznie się powiększyła, co daje o wiele większe możliwości aranżacyjne – tłumaczy jeszcze Emilia Wiśniewska.

– Klienci poszukujący luksusowych przestrzeni są bardzo wymagający. Często penthouse nad morzem czy

w górach jest ich drugim, a nawet trzecim domem. Mają różne potrzeby – od wypoczynku z rodziną, przez spotkania z przyjaciółmi, do celów typowo biznesowych. Wszystko wiąże się z wygodą, relaksem i komfortem, a to

wymaga miejsca i przestrzeni – tłumaczy Stein Knutsen, prezes Firmus Group. – Osoby zainteresowane penthouse'ami w Dune pytają zawsze o to, czy jesteśmy w stanie zapewnić im to czego pragną, wygodę jakiej potrzebują, w tego typu rozmowach nawet cena nie jest najważniejsza. To luksus na jaki pozwalają sobie ludzie, dla których cena nie gra roli – dodaje.

Dune, nowoczesny apartamentowiec położony na wydmie w Mielnie, to pięciopiętrowy obiekt, z podziemnym garażem. Jest tu łącznie 114 apartamentów. Budowa kosztowała 52 miliony złotych. Jest pierwszym z trzech takich obiektów, które mają tu być gotowe do 2015 roku. Wszystko razem ma kosztować 150 milionów złotych. Ceny apartamentów są różne, zaczynają się od 10 tys. zł, a kończą na ponad 20 tysiącach złotych za metr kwadratowy powierzchni. Apartament na samym szczycie jest wart około 2,5 miliona złotych. ■